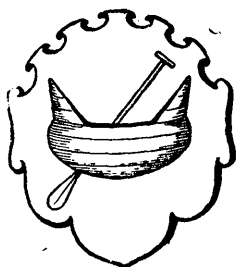


DZIENNIK

ZARZĄDU

M. ŁODZI

Redakcja i Administracja
Pl. Wolności 14, parter, tel. 28-00.
Administ. czynna od g. 9—12 w p.
Redakcja od godz. 2—3 po poł.



Ceny ogłoszeń: Zwyczajne: 1 kolumna — zł. 50.—; 1/2 kolumny — zł. 25.—; 1/4 kol. — zł. 15; 1/8 kol. — zł. 7.50. Drobne po 5 gr. za 1 wyraz najmniejsze ogłoszenie gr. 50.

Prenumerata: Miesięcznie zł. 1.—

Gena egzemplarza zł. 0.30.

Nr. 37 (516)

Łódź, dnia 10 września 1929 r.

Rok XI

Treść numeru: Badania psychotechniczne nad młodzieżą. — Z Wydziału Plan-tacji Miejskich. — Przepisy dla zakaźnie chorych, pozostawionych na leczeniu w domu. — Kronika miejska. — Z życia miast polskich. — Kronika zagraniczna. — Ogłoszenia.

Badania psychotechniczne nad młodzieżą.

Patronat nad polską młodzieżą rzemieślniczą i przemysłową wydał pracę Instytutu psychotechnicznego „Młodzież szkół zawodowych w świetle badań psychotechnicznych”. Praca ta nabiera zwiększonej aktualności wobec ukończonego roku szkolnego, gdy młodzież staje przed zagadnieniem wyboru zawodu. Celem badań psychotechnicznych jest stwierdzenie, czy dana jednostka posiada odpowiednie uzdolnienie do zawodu, jaki sobie obiera, i — przypuszczalnie — wskazanie właściwego. Przez „uzdolnienie” rozumie się pewne cechy psychologiczne oraz dyspozycje psychiczne. Badania lekarskie i pomiary antropometryczne idą równoległe z badaniem tych cech i dyspozycji i na zasadzie wyników wszystkich tych badań oceniły zarówno sfery przemysłowe, jak oświatowe. W roku szkolnym 1927/28 wskutek porozumienia się Departamentu szkolnictwa zawodowego Min. oświaty z zarządem Instytutu psychotechnicznego, Kuratorium Okręgu Szkolnego w Warszawie skierowało do badań psychotechnicznych uczniów 8 szkół zawodowych męskich. Po zakończeniu badań (które trwały od połowy grudnia 1927 r. do maja 1928 r.) władze danej szkoły oraz władze oświatowe otrzymywały od Instytutu zestawienie ogólne w postaci wykresów, z których jeden mieścił uszeregowanie uczniów od najlepszego do najłabszego pod względem sprawności intelektualnej, a drugi — pod względem uzdolnienia do pracy ręcznej. Zestawienia te wykorzystywały dyrekcje niektórych szkół dla celów pedagogiczno-wychowawczych, niektórzy zaś uczniowie dzięki wynikom badań zmienili obrany poprzednio zawód na inny. Godne zaznaczenia jest przytem, że opinia Instytutu o poszczególnych uczniach pokrywała się z opinią dyrekcji szkół zawodowych, które w licznych listach podkreślały, że „badania kandydatów, wstępujących do szkoły, przyniosłyby niewątpliwy pożytek i pomoc przy kwalifikowaniu tychże kandydatów”.

Zasięgnięcie porady przed skierowaniem chłopca czy dziewczynki do szkoły zawodowej pozwala na właściwą ocenę słuszności wyboru zawodu, który winien dać nietylko zajęcie danej jednostce, lecz i pełne zadowolenie z obranej drogi życia. Wiąże się to jednocześnie z kwestją podniesienia rzemiosła z poziomu „fuszerki”, zbywanej byle jak przez pracowników nieuzdolnionych, którzy do danego fachu trafili ze wszelkich innych powodów, z wyjątkiem tego najważniejszego, jakim jest uzdolnienie i zamiłowanie. „Cóż dziwnego — pisze przytem p. Macewicz, opracowując wynik ankiety, przeprowadzonej wśród uczniów szkół zawodowych — że mamy pewną część lichych rzemieślników, skoro ich kadry w części wypełniają dawni wychowankowie szkół średnich, którzy nie z zamiłowania, lecz z musu dostali się do szkół zawodowych”. Wykres, wykazujący zawody ojców uczniów, zawiera ciekawe pozycje: zawody niekwalifikowane 44,3 proc., zawody intelektualne 8 proc., pracownicy instytucji użyteczności publicznej 7,7 proc. Pierwsza zasługuje na specjalne podkreślenie, bo dowodzi zrozumienia właśnie przez ludzi, nie mających żadnego fachu, że dziecku trzeba ten „fach w rękę dać”, nauczyć go pracować umiejętnie. Pozycja: zawody intelektualne byłaby pocieszającym objawem, że inteligencja przestaje bać się rzemiosła dla swych dzieci, gdyby jednak nie tała się w niej właśnie owa liczba wykolejenców, z musu idących do warsztatu.

Ciekawe jest również zestawienie, wykazujące, jakie zawody uczniowie obrali sobie w szkołach: metalowców było między badanymi 81,4 proc., elektromonterów 1,3 proc., stolarzy 1,5 proc., zecerów 3,3 proc., krawców 3 proc., cynkoграфów 2,2 proc., litografów 1,9 proc., introligatorów 1,6 proc., szewców 1,1 proc.

Szereg zamieszczonych w wydawnictwie Patronatu wykazów i zestawień, opracowanych na podstawie badań przydatności zawodowej uczniów szkół zawodowych, badań ich inteligencji i badań lekarskich stanowi ważny materiał dla sprawy postępu i rozbudowy szkolnictwa zawodowego w Polsce.

Zorganizowanie stałej opieki psychotechnicznej nad szkołami zawodowymi przyniosłoby cenną pomoc zarówno ich dyrekcjom, jak uczniom, pozwalając usuwać dotychczasowe braki i zastosowywać odpowiednie rodzaje i metody pracy.

Z. Z.

Z Wydziału Plantacyj Miejskich.

Surowa zima tegoroczna wyrządziła znaczne straty w drzewostanie w parkach, na skwerach i ulicznych. Celem wyrównania tych strat Wydział Plantacyj Miejskich przeprowadził szeroko zakreśloną akcję sadzenia drzew i krzewów.

Wyniki tej akcji za pierwsze półrocze 1929 r. są następujące:

Wysadzono 1132 drzew na ulicach Suchej, Andrzeja, Żeromskiego, Zakątnej, Sierakowskiego, Towarowej, Ptasiej, Konopnickiej, Leszno, Wapiennej, oraz dosadzono w Alejach Kościuszki.

W parkach i na skwerach dosadzono około 4000 krzewów i 11600 szpaleru: poza tem założono zadrzewiony zieleniec przed parkiem „Źródliśka” oraz takież skwer przed domami familijnymi Scheiblera przy Wodnym Rynku.

Równocześnie Wydział Plantacyj Miejskich kontynuował rozpoczęte w r. ub. prace przy rozbudowie i uporządkowaniu parków miejskich.

W parkach 3 Maja, ks. Poniatowskiego. Źródlika i Staszica obsiano 10 hektarów nowych trawników oraz dosiano trawniki zniszczone. Na kwietnikach w parkach miejskich wysadzono 158 tysięcy roślin różnych odmian, zaś w parku im. ks. Poniatowskiego 1300 dahlji różnych odmian.

Zwiększonemu zapotrzebowaniu na drzewa, krzewy i rośliny odpowiadała wzmocniona wytwórczość miejskich szkółek roślinnych i zakładu hodowli roślin, który przygotował w inspektach i szklarniach imponującą liczbę ćwierci miliona różnych roślin.

Obok prac w parkach istniejących prowadzone były roboty przy budowie Parku Ludowego, gdzie w roku bieżącym prowadzone były w dalszym ciągu roboty regulacyjno - ziemne oraz związane z odwadnianiem terenu i przeprowadzaniem dróg.

Przy robotach powyższych oraz przy pracach gospodarczych Wydział Plantacyj Miejskich zatrudniał w pierwszych miesiącach bieżącego sezonu 1071 robotników, pracujących na 2 zmiany, po 3 dni w tygodniu.

Przepisy dla zakaźnie chorych, pozostawionych na leczeniu w domu.

W związku ze wzmożeniem się ilości zachorowań na dur brzuszny, Wydział Zdrowotności Publicznej przypomina, że w wypadkach pozostawienia chorego zakaźnie na leczeniu w domu, powinny być ściśle przestrzegane następujące przepisy:

1. Pokój, przeznaczony dla chorego, nie może być przejściowym (winien posiadać oddzielne wejście z przedpokoju lub korytarza). Umeblowanie pokoju winno być jaknajprostsze, łatwo zmywalne, dywany, portjery, firanki, meble wyściełane i t. p. są niedopuszczalne.

2. Po zajęciu pokoju przez chorego nie można przez cały czas trwania choroby aż do wykonania ostatecznego odkażenia pokoju wynosić z niego żadnych rzeczy.

3. Chory zakaźny, pozostawiony na leczeniu w domu, powinien mieć zapewnioną stałą pomoc lekarską i pielęgnarską.

4. Nikomu, z wyjątkiem lekarza i osoby pielęgnującej, do pokoju chorego przez cały czas trwania choroby aż do wykonania ostatecznego odkażenia, wchodzić nie wolno. Czynności takie, jak sprzątanie w pokoju chorego, palenie w piecu i t. p., powinny być wykonywane przez osobę pielęgnującą.

5. Osoba, pielęgnująca chorego, powinna nosić ubranie, dające się łatwo wyprać, ewentualnie odkazić, oraz stale nosić biały fartuch z rękawami, zakrywający szczelnie ubranie i czepek lub chustkę, zakrywające owłosioną część głowy. Po każdej, najdrobniejszej nawet czynności koło chorego — osoba pielęgnująca powinna umyć dokładnie ręce w wodzie z mydłem, a następnie w rozczynach odkażających, wskazanych przez lekarza sanitarnego (gotowe rozczyzny tych środków powinny być stale na miejscu). Przy opuszczaniu pokoju chorego pielęgnujący obowiązany jest zdjąć fartuch, czepek lub chusteczkę, wymyć należycie ręce i twarz oraz wytrzeć obuwie ścierką, zmoczoną w płynie odkażającym.

6. Podłoga w pokoju chorego nie powinna być zamiatana, lecz wycierana codziennie ścierką, zwilżoną płynem odkażającym; również

wszelkie sprzęty powinny być wycierane zwilżoną ścierką. Jeżeli podłoga zostanie zanieczyszczona wydzielinami i wydalinami chorego, powinna być natychmiast starannie i kilkakrotnie wytarta ścierkami, zmoczonymi roztworem odkażającym.

7. Chory powinien posiadać wyłącznie dla siebie przeznaczone naczynia do picia i jedzenia, które przed wymyciem należy wygotować lub poddać w przeciągu 5 minut działaniu gorącego 2% roztworu sody (temp. 40—50° R.).

8. Bieliznę osobistą i pościelową chorego należy przed oddaniem do prania na kilka godzin zanurzyć w naczyniu z roztworem odkażającym. Naczynie to powinno się znajdować w pokoju chorego.

9. Wszelkie wydzieliny i wydaliny chorego (kał, mocz, wymiociny, plwocina, ślina, śluz z gardła i t. p.), winny być mieszane z równą ilością płynu odkażającego w specjalnym naczyniu, które winno być natychmiast przykryte i wylane do ustępu po upływie 2 godzin (nie wcześniej).

10. Rodzice lub opiekujący się chorym winni niezwłocznie zawiadomić odpowiedni dozór sanitarny o wyzdrowieniu chorego lub jego śmierci.

11. Po wyzdrowieniu chory przed wyjściem z zajmowanego przez niego podczas choroby pokoju powinien być wykąpany i przebrany w zupełnie czystą bieliznę i odzież, która podczas choroby nie była używana przez niego i nie znajdowała się w jego pokoju, ewentualnie była odkażona.

12. Lekarz sanitarny przez cały czas choroby aż do jej zakończenia, t. j. do wyzdrowienia lub śmierci chorego, roztacza nadzór nad wykonaniem przepisów sanitarnych, mających na celu zapobieganie szerzeniu się chorób zakaźnych; lekarz sanitarny zezwala również na wypuszczenie chorego z pokoju, zajmowanego w czasie choroby, zarządza ostateczne (końcowe) odkażenie.

W wypadku stwierdzenia, iż chory lub jego otoczenie nie stosują się do powyższych przepisów, co stwarza niebezpieczeństwo przeniesienia zarazy — miejskie władze sanitarne zastosują bezwzględnie izolację szpitalną chorego.

KRONIKA MIEJSKA.

O stan sanitarny ul. Piotrkowskiej. Pod przewodnictwem p. ławnika Wydziału Zdrowotności Publicznej — d-ra Margolisa, przy udziale ławnika Wydziału budownictwa — p. Izdebskiego, dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia — d-ra Skalskiego, przedstawiciela Starostwa Grodzkiego — nacz. Denysa oraz przedstawicieli zainteresowanych działów Zdrowotności Publicznej i Budownictwa, odbyła się konferencja w sprawie stanu sanitarnego nieruchomości i jezdni ul. Piotr-

kowskiej na odcinku, na którym dokonywane są roboty asfaltowe.

Wskutek skasowania rynsztoków, nieczystości płynne odprowadzane przez właścicieli nieruchomości — wbrew obowiązującym przepisom — na ulicę, rozlewają się na jezdni, co powoduje roznoszenie chorób zakaźnych, których zarazki znajdują się w nieczystościach.

W związku z powyższym postanowiono wydać obwieszczenie z przypomnieniem, iż na mocy obowiązującego rozporządzenia Nadzwy-

czajnego Komisarza do walki z epidemjami, nieczystości płynne winny być w domach nieskanalizowanych odprowadzane zamkniętym zlewem do dołu kloacznego lub gnojowiska.

Równocześnie przeprowadzona zostanie przez miejskie władze sanitarne kontrola, celem stwierdzenia, czy zarządzenie o odprowadzaniu nieczystości płynnych jest przestrzegane.

W razie stwierdzenia uchybień, spisywane będą protokoły i przesyłane z wnioskiem o ukaranie w drodze administracyjnej do Starostwa Grodzkiego, które traktować je będzie — zgodnie ze złożonym przez nacz. Denysa na konferencji oświadczeniem — jako pilne, stosując surowe represje karne, ze względu na niebezpieczeństwo epidemii.

Poza tem stwierdzono, iż w szeregu domów, w których istnieją urządzenia wodociągowe, właściciele nie dostarczają lokatorom wody — co jest niedopuszczalne. W stosunku do tych właścicieli domów zastosowane zostaną analogiczne środki represyjne.

Trzeci kurs oglądaczy mięsa i mikroskopistek. Naskutek zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi III kurs oglądaczy do urzędowego badania mięsa i mikroskopistek w Łodzi rozpocznie się 15 września 1929 roku.

Podania o dopuszczenie na kurs należy wnosić do kierownika kursu — Miejskiego Inspektora Weterynaryj-

nego w Łodzi — (Magistrat — Plac Wolności Nr. 1).

Do podania należy dołączyć świadectwo urodzenia, świadectwo moralności, świadectwo zdrowia oraz własnoręcznie napisany życiorys.

Z Urzędu Zasiłkowego Magistratu m. Łodzi. Według obliczeń Urzędu Zasiłkowego Magistratu m. Łodzi ogólna liczba osób, pobierających zapomogi doraźne w okresie od 22-go do 28-go lipca r. b. wynosiła 8. W okresie tym wypłacono zasiłków na ogólną sumę zł. 313.50.

Zasiłki ustawowe pobierało ogółem 18.986 osób, w tem: 8.318 mężczyzn i 10.668 kobiet. Suma wypłaconych zasiłków wynosiła złotych 221.382.15.

Zachorowania na choroby zakaźne. W ciągu tygodnia od 25-go do 31 sierpnia r. b. włącznie, zgłoszono do Wydziału Zdrowotności Publicznej następujące przypadki chorób zakaźnych:

Dur brzuszny 37 przypadków (w tygodniu poprzednim 31 przypadków), czerwonka 1 przypadek (4), płonica 25 przypadków (20), błonica 16 przypadków (13), odra 14 przypadków (25), róża — przypadków (2), gorączka połogowa 11 przypadków (7), ospa wietrzna 1 przypadek (—).

Ogółem zanotowano w tygodniu ubiegłym 105 przypadków, w tygodniu poprzednim 102 przypadków.

Z ŻYCIA MIAST POLSKICH.

SAMORZĄD STOŁECZNY.

Dokształcające szkoły zawodowe.

W prowadzonych obecnie 275 oddziałach szkół zawodowych dokształcają się 10,574 osoby. Liczba oddziałów w r. 1929/30 ma być zwiększona do 350 dla 14,000 osób, przy koszcie rocznym 2,557,508 zł. ($\frac{1}{3}$ wy-

datków personalnych zwraca Państwo).

Liczba osób, podlegających obowiązkowi zawodowego dokształcania, wynosi około 30,000, a więc niemal trzykrotnie przewyższa liczbę faktycznie dokształconych. Potrzeba znaczniejszych wydatków inwestycyjnych jest nagląca. Kolejność

inwestycji w najbliższych 10 latach jest przez Wydział Oświaty Magistratu dokładnie opracowana. Przewiduje się budowę I-ej miejskiej publicznej centrali kształcenia zawodowego dla męskiej młodzieży rzemieślniczej, obliczonej przy trzykrotnej zmianie dziennej dla 6,000 młodzieży. Koszt tej centrali wyniesie 500,000 zł. Następnie przewiduje się budowę gmachu dla nowej, średniej, dziennej szkoły wraz z centralą dokształcania zawodowego dla młodzieży piekarskiej kosztem 2.200,000 zł. Poza tem przewiduje się budowę gmachu szkoły automobilowej, budowę centrali dokształcającej dla Pragi, centrali dokształcającej dla dziewcząt w Warszawie, szkoły na przedmieściu, a także budowę kilku burs dla młodzieży rzemieślniczej najzdolniejszej.

Ogólny koszt oblicza się na 25,000,000 zł.

Budżet m. stoł. Warszawy.

Prace nad ułożeniem preliminarza budżetowego Magistratu m. st. Warszawy na r. 1930/31 posuwają się szybko. Budżet układany jest pod hasłem oszczędności i zaniechania nowych inwestycji w celu ukończenia dotychczas podjętych. Mimo wzrastających potrzeb miasta, oraz wzrostu wydatków rzeczowych, budżet ten będzie musiał być utrzymany w granicach tegorocznego budżetu, gdyż brak jest nowych źródeł dochodowych, dotychczasowe zaś wyczerpano.

Należności miasta.

Ministerstwo Spraw Wojskowych, Komunikacji, Sprawiedliwości i inne

zarządziły sprawdzenie i wypłacenie gminie stołecznej zaległych należności z tytułu opłat za wodę i kanały. Należności te sięgają około 2 milionów złotych. Część tej należności wyasygnowano.

Podjęto też kroki w celu uzyskania zaległych należności od kas chorych (przeszło 1,900,000 zł. za leczenie w szpitalach miejskich członków kas).

LUBLIN.

Lublin uzyskał od Banku Gosp. Kr. 350,000 zł. na zabudowę miasta (50,000 w czerwcu, 100 tys. w lipcu i 200 tys. w sierpniu). Pierwsze 100 tys. zł. komitet rozbudowy rozdzielił między te przedsiębiorstwa budowlane, które już w ub. roku prowadziły budowę. Ostatnie 200,000 będzie rozdzielone i między tych przedsiębiorców, którzy w r. b. dopiero rozpoczęli budowę i przerwali ją z braku funduszy.

TORUŃ.

Dnia 1 b. m. odbyły się tu wybory do Rady Miejskiej, które dały następujące wyniki: Lista Nr. 1 (t. zw. Frakcja Rewolucyjna) otrzymała 238 głosów — bez mandatów, lista Nr. 2 (PPS) — głosów 2.422 — 6 mandatów; lista Nr. 3 (Niemcy) głosów 1.761 — 4 mandaty; lista Nr. 4 (zjednoczony blok pracy gospodarczej) 1,806 głosów — 5 mandatów; lista Nr. 5 (właściciele nieruchomości) — 1,059 głosów — 2 mandaty; lista Nr. 6 (obywatelski klub gospodarczy) — 5,484 głosów — 15 mandatów; lista Nr. 7 (N. P. R. - prawica) głosów 3,892 — 10 mandatów.

KRONIKA ZAGRANICZNA.

BERLIN W LICZBACH.

O wielkim wzroście stolicy Niemiec w ciągu lat ostatnich świadczą liczby, podane świeżo przez „Deutsche Beamtenbund Korrespondenz”.

Pod względem obszaru, zajmuje bowiem przestrzeń 880 kilometrów kwadr., Berlin jest największym miastem świata, licząc zaś 4 miliony mieszkańców — największym miastem kontynentu europejskiego.

Tramwaje berlińskie biegną na przestrzeni 600 klm., posiadają 3,660 wagonów i przewożą rocznie 835 milionów pasażerów.

Berlińska kolej miejska i podmiejska przewiozła w dzień Wielkanocy r. b. 2,200,000 osób.

W 32,000 berlińskich zakładów przemysłowych istnieją maszyny parowe, gazowe lub elektryczne o sile łącznej 2,400,000 koni parowych.

Co się tyczy żywności, to Berlin spożywa dziennie 700,000 klg. mięsa, 1,250,000 klg. mąki, tyleż kartofli, półtora miliona klg. chleba i milion litrów mleka, oprócz jarzyn, kawy, herbaty, cukru itd.

Berlin jest dalej miastem najintensywniejszej komunikacji pocztowej. Posiada 232 biura pocztowe, 83 biura poczty pneumatycznej, 155 biur przesyłek pocztowych, przez które przesyłanych jest dziennie dwanaście i pół miliona listów, 130,000 paczek pocztowych i 10,000 listów pneumatycznych. Wreszcie na każdej z 450,000 berlińskich aparatów telefonicznych przypadają trzy rozmowy dziennie.

Berlin jest ośrodkiem bankowości Niemiec, istnieje w nim bowiem 6,300 instytucyj bankowych, zatrudniających 50,000 ludzi, co stanowi czwartą część osób, trudniących się bankowością, sprawami giełdowymi i pieniędzmi w całym Niemczech.

Posiadając 17,000 hurtowych składów towarów, 56,000 sklepów detalicznych i 54 wielkich składów towarowych, w których wszystkiego dostać można, Berlin jest największym miastem handlowym kontynentu europejskiego.

KOŁOSALNY PLAN ROBÓT MIEJSKICH W NOWYM JORKU.

Dyrektor Generalny t. zw. Planu Regionalnego Nowego Jorku i jego okolic — Thomas Adams, w raporcie

swym stwierdza, że projektowane ulepszenia w zakresie komunikacji miejskiej, budowy mostów, rozbudowy wodociągów, kanalizacji, zakładania parków i t. d., kosztować będą 2,979,000,000 dolarów w ciągu najbliższych lat 15, co równa się mniej więcej 200 milionów dolarów wydatku rocznego na wymienione cele.

Kosztorys ten zupełnie nie obejmuje robót portowych, rozbudowy sieci kolejowej, urządzeń szkolnych i t. d.

STATYSTYKA BIBLIOTEK.

Czasopismo niemieckie „Biuletyn biblioteczny” przynosi ciekawą statystykę z dziedziny bibliotekarstwa światowego. Autor statystyki wziął pod uwagę jedynie te biblioteki, które posiadają ponad 50,000 egzemplarzy. Jak się okazuje, jest takich bibliotek — 1038. Posiadają one łącznie 181 milionów tomów. Z tego na Europę przypada 669 bibliotek z 119,600,000 tomów. Ameryka północna 314 bibliotek i 54,100,000 tomów, Ameryka południowa i środkowa — 22 i 3,900,000 tomów, Australia — 7 i 1,000,000 tomów, wreszcie Afryka — 3 i 200,000 tomów.

W Europie przedstawia się stan posiadania bibliotek, jak następuje:

Niemcy	160	biblj;	29,500,000	tom.
Francja	111	„	19,800,000	„
Anglja	101	„	17,000,000	„
Italja	85	„	13,300,000	„
Austrja	32	„	5,200,000	„
Belgja	19	„	3,000,000	„
Polska	14	„	2,800,000	„
Hiszpanja	14	„	2,500,000	„

Jak widzimy, według tej statystyki, Polska stoi na 7-em miejscu w Europie. Oczywiście cyfry tej statystyki nie dają rzeczywistego obrazu stanu bibliotek światowych. Po wzięciu pod uwagę również księgozbiorów prywatnych, znaleźlibyśmy się może na 6-em miejscu w Europie.

OGŁOSZENIE.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527), Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19-go lipca 1928 roku o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 87, poz. 761), Rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku, oraz na opinii Komisji do ustalania cen, podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi, co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 943 z dnia 2-go września 1929 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na węgiel za 100 kg. w detalu:

Na składach węglowych:		W budkach węglowych:	
Węgiel gruby	zł. 6.20	Węgiel gruby	zł. 7.40
Węgiel kostka Nr. 1	„ 6.20	Węgiel kostka Nr. 1	„ 7.40
Węgiel kostka Nr. 2	„ 6.20	Węgiel kostka Nr. 2	„ 7.40

W myśl § 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10,000.— złotych**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych ustaw karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie miasta Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 3 września 1929 r.

Prezydent m. Łodzi (—) B r. Z i e m i ę c k i.

PRZETARG.

Magistrat m. Łodzi ogłasza publiczny przetarg na wykonanie, dostarczenie i zmontowanie trzech dzwonów powiatowych i jednego zbiornika do napełniania dzwonów powietrzem z podstawami i niezbędną armaturą dla stacji wodociągowej w Kolonji Mieszkańcowe, na Polesiu Konstantynowskim w Łodzi.

Oferty mogą być składane tylko na całkowite wykonanie wszystkich wyszczególnionych wyżej przedmiotów.

O otrzymanie zamówienia ubiegać się mogą tylko firmy zarejestrowane.

Oferty pisemne, odpowiadające zatwierdzonym przez Magistrat m. Łodzi w dniu 4 lipca 1929 roku „Warunkom Przetargu”, należy składać w Wydziale Budownictwa Magistratu m. Łodzi — Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 41, do dnia 14 września 1929 roku włącznie do godz. 11-ej rano w kopertach podwójnych, zalakowanych pieczęcią firmową, każda z napisem: „Oferta do przetargu, mającego się odbyć dnia 14 września 1929 roku na dzwony powietrzne dla Polesia Konstantynowskiego” i podaniem nazwy oferującej firmy i jej adresu; z kopert tych wewnętrzna będzie zawierała samą ofertę, zewnętrzna zaś prócz wyżej wspomnianej koperty powinna mieścić w sobie także dowód złożenia wadium na rzecz Magistratu m. Łodzi w wysokości 3 (trzech) proc. od sumy podanej w ofercie. Wadium to winno być złożone w gotowiznie, w listach gwarancyjnych Banku Gospodarstwa Krajowego lub też jednego z banków prywatnych o kapitale własnym zakładowym, wynoszącym co najmniej 1 i pół miliona zł., lub też w papierach procentowych i innych wartościach, przewidzianych w punktach: 2, 3 i 4 § 1 Okólnika Ministerstwa Skarbu L. DOP. 5284/III z dnia 10-go września 1927 roku podług skali procentowej ich kursu, ustalonej w tym okólniku.

O godz. 12-ej dnia 14 września 1929 roku przy Placu Wolności Nr. 14, pokój Nr. 42, odbędzie się otwarcie ofert.

Oferty, nie odpowiadające warunkom przetargu lub złożono po terminie, nie będą rozpatrywane.

Warunki przetargu, warunki techniczne, projekt umowy oraz rysunek Nr. 79 można otrzymać od dnia 30 sierpnia 1929 r. w godzinach biurowych w Wydziale Budownictwa Magistratu m. Łodzi — Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 51, za opłatą zł. 15.

Magistrat m. Łodzi.